

POSTANOWIENIE

Dnia 29 listopada 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Grzegorz Misiurek (przewodniczący)

SSN Marian Kocon

SSN Krzysztof Strzelczyk (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa P. K. i A. K.
przeciwko D. K. i O. Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w B.
o zapłatę,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 29 listopada 2018 r.,
zażalenia powódki P. K.
na wyrok Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 14 lutego 2018 r., sygn. akt V ACa (...),

**uchyla zaskarżony wyrok w punkcie I (pierwszym) i
pozostawia rozstrzygnięcie o kosztach postępowania
zażaleniowego w orzeczeniu kończącym postępowanie w
sprawie.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 14 lutego 2018 r. Sąd Apelacyjny w (...) w sprawie z powództwa P. K. i A. K. przeciwko D. K. i O. spółce z ograniczoną odpowiedzialnością na skutek apelacji pozwanych między innymi uchylił zaskarżony wyrok Sądu Okręgowego w B. z dnia 30 sierpnia 2016 r. w zakresie, w jakim dotyczył rozstrzygnięcia o żądaniu powódki przeciwko spółce i przekazał temu Sądowi sprawę do ponownego,

Sąd pierwszej instancji uwzględniając powództwo o zapłatę w tej konfiguracji podmiotowej z jednej strony uznał za zasadne żądanie zapłaty mające oparcie w treści art. 224 k.c. w zw. z art. 225 k.c. z drugiej zaś przyjął, że pozwana spółka, pomimo zgłoszenia do potrącenia własnej wierzytelności przysługującej wobec powódki z tytułu nakładów, nie wykazała zawnioskowanymi dowodami, które z poczynionych nakładów były nakładami koniecznymi.

Z tym ostatnim stwierdzeniem nie zgodził się Sąd drugiej instancji wskazując między innymi, że pozwana spółka w tym zakresie domagała się przeprowadzenia dowodów z dokumentów zgromadzonych w aktach sprawy a biegły powołany w sprawie zakwalifikował wszystkie nakłady jako konieczne. Poza tym, w ocenie Sądu odwoławczego nie zostały ocenione dokumenty zgromadzone w sprawie I C (...) toczącej się przed Sądem Okręgowym w B., które zmierzały do wykazania wierzytelności zgłoszonej do potrącenia. Skuteczny okazał się w związku z tym zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. ze względu na brak wszechstronnej oceny materiału dowodowego i pominięcie zasadniczej części tego materiału.

Reasumując, zdaniem Sądu Apelacyjnego zaskarżony wyrok w zakresie w jakim dotyczył rozstrzygnięcia o żądaniu powódki P. K. przeciwko spółce O. nie mógł się ostać a Sąd pierwszej instancji powinien ocenić zasadność i wysokość wierzytelności pozwanej spółki przy uwzględnieniu dotychczas zgłoszonych dowodów a nadto powinien rozważyć zawieszenie postępowania w przedmiocie tej wierzytelności, skoro toczy się o nią postępowanie przed Sądem Okręgowym w B.

Powódka P. K. wniosła zażalenie na wyrok uchylający. Zarzuciła w nim naruszenie art. 386 § 4 k.p.c. przez błędną wykładnię nierozpoznania istoty sprawy a także art. 192 pkt 1 k.p.c. przez przyjęcie, że dopuszczalne jest przedstawienie do potrącenia w toku procesu wierzytelności objętej sporem rozpoznawanym przez inny sąd.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Przy rozpoznawaniu zażalenia przewidzianego w art. 394¹ § 11 k.p.c. na orzeczenie kasatoryjne sądu drugiej instancji zakresem kontroli Sądu Najwyższego objęte jest jedynie to, czy sąd ten prawidłowo zastosował art. 386 § 2 lub § 4 k.p.c. Zgodnie z tymi przepisami sąd drugiej instancji uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę do ponownego rozpoznania jedynie w przypadku nieważności

postępowania (§ 2), a może uchylić i przekazać sprawę do ponownego rozpoznania w razie nierozpoznania przez sąd pierwszej instancji istoty sprawy albo gdy zachodzi konieczność przeprowadzenia przez ten sąd postępowania dowodowego w całości (§ 4).

Zażalenie na orzeczenie kasatoryjne służy przeprowadzeniu kontroli, czy orzeczenie zostało prawidłowo oparte na jednej z wymienionych przesłanek, tj. czy powołana przez sąd odwoławczy przyczyna uchylenia odpowiada ustawowej podstawie. Przedmiotem badania przy rozpoznaniu takiego zażalenia jest istnienie procesowych podstaw wydania przez sąd drugiej instancji wyroku kasatoryjnego, zamiast merytorycznego zakończenia sprawy, przy czym kontrolę o tak określonych granicach należy oddzielić nie tylko od oceny zasadności pozwu (wniosku) i apelacji, lecz także od merytorycznego badania stanowiska prawnego tego sądu. Przedmiotem oceny Sądu Najwyższego jest ewentualny błąd sądu odwoławczego przy kwalifikowaniu określonej sytuacji procesowej jako odpowiadającej powołanej przez ten sąd podstawie orzeczenia kasatoryjnego (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 7 listopada 2012 r., IV CZ 147/12, OSNC 2013, Nr 3, poz. 41 i z dnia 5 czerwca 2014 r., IV CZ 27/14, nie publ.). W wyrokach: z dnia 9 stycznia 2001 r., I PKN 642/00 (OSNAPIUS 2002, Nr 17, poz. 409), z dnia 5 lutego 2002 r., I PKN 845/00 (OSNP 2004, Nr 3, poz. 46), z dnia 12 lutego 2002 r., I CKN 486/00 (OSP 2003, Nr 3, poz. 36), z dnia 25 listopada 2003 r., II CK 293/02 (LexPolonica nr 405129), z dnia 24 marca 2004 r., I CK 505/03 (Monitor Spółdzielczy 2006, nr 6, s. 45) oraz z dnia 16 czerwca 2011 r., I UK 15/11 (OSNP 2012, nr 15-16, poz. 199) przyjęto, że do nierozpoznania istoty sprawy dochodzi wówczas, gdy rozstrzygnięcie sądu pierwszej instancji nie odnosi się do tego, co było przedmiotem sprawy, gdy sąd zaniechał zbadania materialnej podstawy żądania albo merytorycznych zarzutów strony, bezpodstawnie przyjmując, że istnieje przesłanka materialnoprawna lub procesowa unicestwiająca roszczenie. Podobnie w wyroku z dnia 26 stycznia 2011 r., IV CSK 299/10 (nie publ.) Sąd Najwyższy przyjął, że pojęcie "istoty sprawy", o którym mowa w art. 386 § 4 k.p.c., dotyczy jej aspektu materialnoprawnego i zachodzi w sytuacji, gdy sąd nie zbadał podstawy materialnoprawnej dochodzonych roszczeń, jak też skierowanych przeciwko nim zarzutów merytorycznych, tj. nie odniósł się do tego, co jest przedmiotem sprawy

uznając, że nie jest to konieczne z uwagi na istnienie przesłanek materialnoprawnych, czy procesowych unicestwiających dochodzone roszczenie.

Podkreśla się także, że potrącenie jest przede wszystkim instytucją prawa materialnego. Z tego względu ocena prawna zarzutu potrącenia jest kwestią prejudycjalną dla oceny zasadności powództwa, choć ta ocena nie jest wprost wyrażona w sentencji orzeczenia. Sąd nie może uchylić się od zbadania zasadności potrącenia (art. 498 k.c.) w ramach rozpoznawanej sprawy, co oznacza, że zobowiązany jest ocenić, czy istnieje i w jakiej wysokości wierzytelność pozwanego (por. orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 18 grudnia 1973 r., III CRN 272/73, OSNCP 1974, nr 10 poz. 177). O nierozpoznaniu istoty sprawy można mówić w szczególności wtedy gdy, sąd błędnie uznał zgłoszenie zarzutu potrącenia za niedopuszczalne (por. postanowienie SN z 17 kwietnia 2013 r., V CZ 108/12, nie publ.).

Wskazane przez Sąd Apelacyjny uchybienia Sądu pierwszej instancji nie uzasadniają twierdzenia, iż nie została rozpoznana istota sprawy. Wystarczające w tym zakresie jest uwzględnienie, że Sąd pierwszej instancji rozpoznał i ocenił merytoryczny zarzut pozwanej spółki oparty na umorzeniu wzajemnej wierzytelności powódki na skutek potrącenia. Fakt czy ocena ta była błędna i nie została poparta wszechstronnym rozważeniem materiału dowodowego, jak również lakoniczność uzasadnienia pierwszoinstancyjnego, nie oznacza nierozpoznania sprawy w rozumieniu art. 386 § 4 k.p.c. Te wadliwości powinny być usunięte w postępowaniu apelacyjnym. W przyjętym w polskim modelu apelacji (apelacja pełna), postępowanie apelacyjne stanowi kontynuację postępowania przed sądem pierwszej instancji, a jego przedmiotem jest także rozpoznanie zgłoszonego w pozwie żądania, nie zaś wyłącznie kontrola zaskarżonego orzeczenia (por. uchwała składu siedmiu sędziów z 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07, OSNC 2008, Nr 6, poz. 55). Dlatego Sąd drugiej instancji uznając, iż doszło do nierozpoznania istoty sprawy niezasadnie uchylił zaskarżony wyrok i sprawę przekazał do ponownego rozpoznania.

Nie zasługuje na uwzględnienie drugi z podniesionych w zażaleniu zarzutów odwołujący się do treści art. 192 pkt 1 k.p.c.. Dopuszczalne jest potrącenie wierzytelności, o którą toczy się proces przed innym sądem. Wynika to zresztą

z samego zażalenia, w którym podkreśla się, że nie ma formalnie zakazu zgłoszenia zarzutu wierzytelności także wtedy, gdy zgłaszający zarzut wystąpił o zaspokojenie tej samej wierzytelności w odrębnym procesie. Jest to stanowisko zbieżne z ugruntowanym w orzecznictwie Sądu Najwyższego poglądem, iż zarzut potrącenia jest środkiem obrony pozwanego, a nie formą dochodzenia roszczenia. Nieuwzględnienie zatem przez sąd zarzutu potrącenia nie wywołuje stanu sprawy osądzonej i nie stoi na przeszkodzie dochodzeniu w oddzielnej sprawie roszczenia objętego tym zarzutem (zob. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 20 listopada 1987 r., III CZP 69/87, OSNC 1989, Nr 4, poz. 64 oraz wyroki Sądu Najwyższego z dnia 28 kwietnia 2005 r., III CK 540/04, nie publ., z dnia 7 listopada 2008 r., II CSK 243/08, nie publ., z dnia 25 maja 2011 r., II CSK 488/10, nie publ. i z dnia 21 czerwca 2012 r., III CSK 317/11, nie publ.).

Ze względu na zasadność zarzutu naruszenia art. 386 § 4 k.p.c. Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁵ § 1 w zw. z art. 394¹ § 3 k.p.c. orzekł jak w sentencji.

aj